

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 30 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Andrzej Struzik (spr.)</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Sławomir Jamróg</b> <b>SSA Paweł Rygiel</b>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 30 czerwca 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa L. C. i G. C.

przeciwko Biuru (...) Sp. z o.o. w K.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 19 maja 2015 r. sygn. akt VII GC 280/14

**1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że oddala powództwo co do roszczeń tym punktem objętych i w punkcie III w ten sposób, że nadaje mu treść: „koszty procesu między stronami wzajemnie znosi”;**

**2. w pozostałej części apelację oddala;**

**3. zasądza od każdego z powodów na rzecz strony pozwanej kwoty po 300 zł (trzysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Sławomir Jamróg SSA Andrzej Struzik SSA Paweł Rygiel

**Sygn. akt I ACa 1360/15**

## UZASADNIENIE

Powodowie L. C. i G. C. w pozwie skierowanym przeciwko Biuru (...) Sp. z o.o. domagali się nakazania pozwanej:

- zaniechania naruszania ich dóbr osobistych w postaci nazwiska (...) poprzez zakazanie używania tego nazwiska do oznaczania firmy i przedsiębiorstwa pozwanego, jak i umieszczania tego nazwiska w treści dokumentów generowanych w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz w adresie strony internetowej pozwanego;
- zaniechania naruszania ich dóbr osobistych w postaci nazwiska (...) poprzez zakazanie używania uprzedniej firmy spółki Biuro (...) i spółka (...)” obok obecnej firmy w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej;
- usunięcia ze strony internetowej pozwanego (...)uprzedniej firmy spółki Biuro (...) i spółka (...)” z wyłączeniem możliwości jednoczesnego używania przez pozwanego określenia „dawniej Biuro (...) i spółka (...)” obok obecnej firmy pozwanego.

Powodowie wskazywali, że są współnikami pozwanej spółki, jednak konflikt, do jakiego doszło pomiędzy nimi i pozwaną, spowodował cofnięcie przez nich zgody na używanie ich nazwiska w firmie spółki, a na Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu pozwanej spółki w dniu 4 grudnia 2013 r. podjęto uchwałę o zmianie firmy na obecnie używaną. Pomimo tego pozwana nadal używała nazwiska (...) w logo spółki, w dokumentacji dotyczącej specyfikacji technicznej wykonania i odbioru robót na rzecz (...) Sp. z o.o. w W., w dokumentacji dotyczącej projektu instalacji wodno-kanalizacyjnych sporządzonej dla (...) SA, na swej stronie internetowej bez wskazania, że jest to poprzednia firma pozwanej spółki. Powodowie prowadzą konkurencyjną działalność w stosunku do pozwanej spółki.

Pozwana wnosila o oddalenie powództwa i przeczyła, jakoby po zmianie swej firmy nadal używała nazwiska (...) do oznaczania swego przedsiębiorstwa lub w obrocie gospodarczym, wskazywała, że zakaz używania tego nazwiska w dokumentach uniemożliwi sporządzenie jakiegokolwiek pisma, w którym nazwisko to byłoby zawarte, nawet w postępowaniu sądowym, twierdziła, że w wymienionej w pozwie dokumentacji technicznej nazwiska powodów używali tylko dlatego, że dokumentacja ta była wytworzona stosownie do zobowiązań powstałych jeszcze przed zmianą firmy, informacje na stronie internetowej zamieszczono jeszcze przed zmianą firmy, a strona ta nie była następnie aktualizowana, że posiada prawo do znaku graficznego kwestionowanego przez powodów, a powstałego z połączenia wyrazów (...) i „projekt”, że tylko powód, a nie powódka, która również nosi nazwisko (...) i jest współnikiem pozwanej spółki, sprzeciwiał się używaniu tego nazwiska przez pozwaną. Nadto pozwana podniosła zarzut nadużycia prawa przez powodów, odwołująca się do swej działalności w przeszłości, konfliktu z powodem oraz prowadzenia przez powoda działalności konkurencyjnej i przypisywania sobie autorstwa projektów przez pozwaną wytworzonych.

Wyrokiem z dnia 19 maja 2015 roku Sąd Okręgowy w Kielcach: w punkcie I nakazał pozwanemu Biuro (...) Sp. z o.o. zaniechania naruszania dóbr osobistych w postaci nazwiska (...) poprzez zakazanie używania tego nazwiska do oznaczania firmy i treści dokumentów generowanych w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej i adresie strony internetowej pozwanego, zakazanie używania uprzedniej firmy spółki Biuro (...) Sp. z o.o.” z wyłączeniem możliwości jednoczesnego używania określenia „dawniej: Biuro (...) Sp. z o.o.” obok obecnej firmy w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej, w punkcie II nakazał pozwanej usunięcie z jej strony internetowej (...)uprzedniej firmy spółki Biuro (...) Sp. z o.o.” z wyłączeniem możliwości jednoczesnego używania określenia „dawniej: Biuro (...) Sp. z o.o.” obok obecnej firmy pozwanej oraz w punkcie III zasądził od pozwanej na rzecz powodów kwoty po 977 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Uzasadniając powyższe orzeczenie sąd I instancji poczynił następujące ustalenia faktyczne:

Pozwana spółka powstała w 1997 r. jako biuro projektowe wykonujące kompleksową obsługę projektową na wszystkich etapach realizacji inwestycji. Jej założycielem obok powoda był J. M.. Obecnie współnikami pozwanej spółki są: L. C. mający 300 udziałów o wartości 150 000 zł, jego żona G. C. mająca 100 udziałów o wartości 50 000 zł, J. M. mający 150 udziałów o wartości 75 000 zł, P. M. mający 150 udziałów o wartości 75 000 zł oraz A. M. mająca 250 udziałów o wartości 125 000 zł. W jej zarządzie zasiada P. M. i J. M.. Od 2003 do 2010 r. spółka była reprezentowana przez trzyosobowy zarząd – J. M., P. M. i L. C., w 2010 r. powołano jednoosobowy zarząd a funkcję tę powierzono P. M.. W okresie od sierpnia 2010 r. do czerwca 2011 r. zarząd był nadal jednoosobowy ale jednocześnie powołano prokurentów w osobie J. M. i L. C.. Od czerwca 2011 r. w dwuosobowym zarządzie zasiadają J. M. i P. M., spółka nie ma prokurentów.

W dniu 4 grudnia 2013 r. Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników zwołane na wniosek powoda podjęło uchwałę nr (...)o zmianie umowy w zakresie firmy z dotychczasowej Biuro (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” na Biuro (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Nie podjęto uchwały o powołaniu powoda do zarządu spółki na stanowisko wiceprezesa ani na stanowisko pełnomocnika spółki do zawierania umów z członkami zarządu we współdziałaniu z drugim pełnomocnikiem. W chwili podejmowania powyższej uchwały struktura właścicielska spółki przedstawiała się tak, że powodowie mieli łącznie 40 % udziałów a J. M. i A. M. oraz P. M. i M. M. (1) łącznie 60 % udziałów. Powódka głosowała za zmianą firmy. Zmiana umowy w zakresie nowego brzmienia firmy została ujawniona w KRS 31 stycznia 2014 r.

Powód w piśmie z 13 marca 2014 r. zwrócił się do pozwanej spółki o zaniechanie działań związanych z korzystaniem z jego nazwiska, w szczególności poprzez nieumieszczanie jego nazwiska w jakimkolwiek aspekcie na ścianach budynków, stronach internetowych spółki, w logo spółki, ofertach handlowych, oficjalnej korespondencji spółki i innych materiałach, niekorzystania z jego osobistych referencji, niepowoływania się na jego osobę w obszarze projektowania ekspertyz, opinii technicznych, opracowań, dokumentów, produktów, nieutworzenia sugestii, że powód wykonuje jakąkolwiek pracę na rzecz spółki lub pełni w niej jakąkolwiek funkcję. Wezwał spółkę do niepozyskiwania zamówień, zleceń, kontraktów zainteresowanych współpracą z powodem. W odpowiedzi pozwana zaprzeczyła sugestiom zawartym w piśmie powoda dotyczącym sposobu i zakresu korzystania z jego nazwiska, podniosła, że ma prawo do odwoływania się do brzmienia dawnej firmy w celach informacyjnych i że nie zamierza wykorzystywać nazwiska powoda w zakresie działalności gospodarczej albowiem nie istnieją żadne powody, dla których korzystanie z nazwiska (...) leżałoby w interesie spółki. Spółka wyraziła także wolę kontynuowania rozmów w sprawie umorzenia udziałów powodów w spółce.

Do początków kwietnia 2014 r. na ścianie budynku, w którym mieściła się siedziba pozwanej, było umieszczono logo zawierające oprócz znaku graficznego element słowny (...).

W czerwcu 2014 r. spółka dokonała reedycji (3. wydanie) dokumentacji projektowej dla zespołu budynków mieszkalnych Osiedle (...) – Specyfikacja techniczna wykonania i odbioru robót - Konstrukcja, które zawierało informację, że opracowującym ją było Biuro (...) Sp. z o.o. W treści powyższej dokumentacji użyto również logo spółki w takiej samej postaci, jak na budynku przy ulicy (...) w K.. Umowa na prace projektowe została zawarta w lipcu 2012 r.

W dniu 18 czerwca 2014 r. w projekcie wykonawczym dotyczącym rozbudowy Centrum Handlowo- (...) w P. jako projektanta wskazano Biuro (...) Sp. z o.o., zaś w części rysunkowej zamieszczono obok tej firmy logo spółki w takiej samej postaci, jak w poprzednio opisanej dokumentacji. Zlecenie na kompleksowe prace projektowe zostały zlecone pozwanej spółce we wrześniu 2013 r.

Pozwana posiada stronę internetową(...), na której w czerwcu, lipcu i sierpniu 2014 r. używała do określenia spółki uprzedniej firmy zawierającej nazwisko powodów i zaktualizowała jedynie informacje dotyczące przeniesienia w 2012 r. siedziby spółki.

W 2006 r. powodowie powołali spółkę (...) spółka jawna, która prowadziła działalność konkurencyjną w stosunku do pozwanej. Jednakże uchwałą J. M. i P. M. jako wspólników pozwanej z dnia 10 sierpnia 2006 r. wyrażono zgodę na uczestniczenie przez powoda we wskazanej spółce jawnej zajmowanie się jej interesami i wykonywanie w jej ramach prac. W dniu 1 sierpnia 2014 r. doszło do zmiany umowy tej spółki poprzez zbycie udziałów w niej przez powoda na rzecz córki A. C., zmianę firmy spółki oraz przedmiotu działalności na roboty budowlane, działalność wydawniczą i związaną z obsługą rynku nieruchomości.

W lipcu 2014 r. powód zarejestrował jednoosobową spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmą (...) i na jej stronie internetowej informuje, że spółka ta jest kontynuatorem i sukcesorem kultury technicznej, organizacyjnej i zasad postępowania spółek (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o. oraz (...) sp. z o.o. Z informacji zawartych na tej stronie wynika również, że powód jest autorem wielu projektów tym, projektu wykonawczego konstrukcji budynku głównego

Centrum (...) w Ł. i projektu konstrukcji Zakładów produkcyjnych (...) w S.. Strona ta funkcjonuje na domenie \_ (...). Oprócz niej powód używa innych domen (...)

Powód był projektantem na inwestycji Zakład Produkcji (...) w S. i głównym projektantem na inwestycji Zakład (...) SA w S., projektantem konstrukcji i konsultantem na inwestycji Fabryka (...) SA w S. oraz głównym projektantem konstrukcji na inwestycji Centrum Handlowo- (...) w Ł.. W pozwanej spółce powód pracował od lipca 1997 r. do maja 2011 r.; okres jego praktyki zawodowej w spółce wynosił łącznie 578 miesięcy i dotyczył 59 obiektów.

Spółka (...) sp. z j. zgłosiła w Urzędzie (...)w A. znak towarowy w postaci używanej dotychczas przez pozwaną spółkę składający się z dwukolorowego znaku graficznego w postaci prostokąta i słów : nad kreską – (...), pod kreską - (...) oraz znak słowny (...). Zostały one zarejestrowane odpowiednio 5 lipca 2013 r. i 9 stycznia 2012 r. W lutym 2012 r. powód wezwał pozwaną spółkę, aby zaprzestała używania znaku graficznego (...) Projekt jako chronionego na podstawie prawa autorskiego oraz ustawy o znakach towarowych, grożąc wystąpieniem z roszczeniami w wysokości 70 000 zł za każdy miesiąc. We wstępie wyjaśnił, że podejmuje to działanie w ramach retorsji za działania pozwanej, chociaż jeszcze niewystarczające symetryczne. Było to związane ze zwolnieniem G. C., która w pozwanej spółce zajmowała się sprawami księgowymi. Natomiast w 2012 r. pozwana wypowiedziała także umowę zlecenia spółce jawnej należącej do powodów, która między innymi zajmowała się sprawami kadrowymi pozwanej.

W styczniu 2012 r. powodowie domagali się udostępnienia jej przez pozwaną dokumentów spółki, na mocy których spółka korzysta z kredytu a wobec odmowy, wniesli o zobowiązanie przez sąd zarządu spółki do ich udostępnienia. Prawomocnym postanowieniem z dnia 9 sierpnia 2012 r. sąd oddalił wniosek oceniając, że odmowa jest uzasadniona obawą, że wspólnicy wykorzystają je w celach sprzecznych z interesem spółki oraz obawą, że wykorzystanie dokumentów wyrządzi spółce znaczną szkodę. Sąd wskazał, że powodowie są współnikami konkurencyjnej spółki (...). j., a nadto zachowali się wobec pozwanej nielojalnie dokonując rejestracji znaku słowno-graficznego używanego przez pozwaną i domagali się od spółki kwoty 70 000 zł za bezprawne korzystanie przez nią z zarejestrowanego przez nich znaku.

W 2013 r. Sąd Rejonowy w K. prawomocnie oddalił wniosek powoda o upoważnienie go do zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników, na którym miano między innymi obradować o cofnięciu pełnomocnictwa dla M. M. (2) i o stanie spółki oraz prognozach na przyszłość. Sąd ocenił, między innymi, że zaproponowany przez powoda porządek obrad może być przedmiotem rozpoznania na zwyczajnym zgromadzeniu wspólników Sąd podniósł, że żądanie ma charakter szykany. Oddalone zostało również powództwo G. i L. C. o stwierdzenie nieważności i uchylenie czterech uchwał Zgromadzenia Zwyczajnego Wspólników z 14 czerwca 2012 r. wobec nieudowodnienia wskazanych w kodeksie handlowym przyczyn unieważnienia lub uchylenia uchwały spółki handlowej.

Powodowie oceniali, że spółka prowadziła kreatywną księgowość a działania zarządu doprowadziły do spadku wartości spółki na skutek wyprowadzania kapitału na konta P. M., J. M. i firm z nimi powiązanych rodzinie (...) i (...). Zarzucali także, że osoby te powołały konkurencyjną dla pozwanej spółki firmę (...)sp. z o.o. W tej sytuacji powiadomili organy ścigania o nieprawidłowościach w zarządzaniu spółką, skutkiem czego 28 maja 2014 r. Prokuratura Rejonowa K.skierowała do Sądu Rejonowego w K. akt oskarżenia przeciwko P. M. i innym o przestępstwo z art. 586 k.s.h.

Powodowie zamierzają wystąpić ze spółki w drodze umorzenia udziałów. W trakcie negocjacji nad treścią umowy o zasadach wystąpienia ze spółki, pozwana zaproponowała, aby mogła używać nazwiska (...)przez osiem miesięcy od dnia podjęcia uchwały o umorzeniu udziałów a potem wspólnicy podejmą uchwałę o zmianie formy bez nazwiska L. C.. Wspólnicy występujący nie mogli się sprzeciwić informacjom spółki o wskazującym na zmianę firmy przez wyjaśnienie, że spółka to „dawne (...) niezależnie od terminu i sposobu rozpowszechniania tej informacji. Mieli również zobowiązać się do niewłączenia nazwiska C. do firm prowadzonych przez nich samych lub podmioty, w których uczestniczą jako wspólnicy lub udziałowcy oraz firm prowadzonych przez osoby z nimi spokrewnione noszące inne niż oni nazwisko przez okres 5 lat (obniżone później do 3 lat). Przez ten sam czas mieli nie używać nazwy lub firmy na którą składać się będą słowa „ (...)”. W razie naruszenia powyższych zakazów powodowie mieli być zobowiązani do solidarnej zapłaty na rzecz pozwanej kary umownej w wysokości 500 000 zł. Między stronami było

także sporne, czy ciężar podatku dochodowego z tytułu wynagrodzenia w łącznej wysokości 1 000 000 zł za umorzenie udziałów spocznie na współnikach występujących czy spółce. W toku dalszych negocjacji skrócono wskazane powyżej terminy i zmniejszono kary umowne, ale ostatecznie żadnego porozumienia nie osiągnięto, albowiem pozwana nie odpowiedziała na wysłany w maju 2012 r. przez pełnomocnika powodów projekt umowy ze zmianami i komentarzami.

W piśmie z dnia 14 listopada 2014 r. powódka oświadczyła, że nie wyraża zgody na używanie jej nazwiska jako elementu firmy strony pozwanej.

Powyższy wyrok został zaskarżony przez pozwaną w całości. Zaskarżonemu wyrokowi strona pozwana zarzuciła:

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na niedokonaniu oceny dowodów na podstawie wszechstronnego rozważania całego zebranego materiału i pominięciu części dowodów oraz przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów, wyciąganiu wniosków logicznie i normatywnie nieuzasadnionych oraz sprzecznych z zasadami doświadczenia życiowego, a także dokonaniu ustaleń sprzecznych z zebraniem materiałem dowodowym i stanem prawnym;

- naruszenie art. 316 § 1 k.p.c. poprzez wydanie wyroku w oparciu o stan rzeczy nieistniejący w chwili zamknięcia rozprawy, albowiem pozwana nie używała nazwiska (...) w korpusie jej firmy ani nie oznaczała taką firmą jej przedsiębiorstwa oraz nie umieszczała nazwiska w treści dokumentów sporządzanych w związku z prowadzeniem jej działalności;

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez przyznanie wiarygodności i mocy dowodowej twierdzeniom powodów co do uniemożliwienia sprzedaży udziałów, popełniania przestępstw przez członków zarządu, prowadzenia kreatywnej księgowości, doprowadzania do spadku wartości spółki, wyprowadzania kapitału na konta członków zarządu i firm z nimi powiązanych, pozbawienia powodów udziału w zyskach spółki;

- naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sporządzenie wadliwego konstrukcyjnie uzasadnienia wyroku w zakresie, w jakim powinno się odnieść do dowodów, którym odmówił wiarygodności lub mocy dowodowej;

- naruszenie art. 20 i art. 22 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poprzez orzeczenie bezwzględnie zakazu używania przez pozwaną nazwiska (...) w treści sporządzanych przez nią dokumentów w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej;

- naruszenie art. 23 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji przyjęcie, że pozwana naruszyła dobro osobiste powodów w postaci nazwiska, w sytuacji, gdy powodowie nie wykazali, jakie dobro związane z ich nazwiskiem zostało naruszone w następstwie jego użycia w przypadkach przez nich opisanych;

- naruszenie art. 24 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i w rezultacie orzeczenie całkowitego zakazu używania przez pozwaną nazwiska (...), w tym zakazu korzystania z domeny internetowej pozwanej, co wyklucza możliwość funkcjonowania spółki w obrocie gospodarczym, podczas gdy domena, jako ciąg znaków, nie korzysta z ochrony przewidzianej dla nazwiska;

- naruszenie art. 43<sup>5</sup> § 3 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, albowiem przepis ten nie stanowił podstawy roszczeń powodów;

- naruszenie art. 6 ust. 1 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i orzeczenie bezwzględnie zakazu używania nazwiska (...) przez pozwaną, w sytuacji gdy powodowie pozostają współnikami pozwanej spółki;

- naruszenie art. 10 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji przyjęcie, że pozwana nie może korzystać ze znaku towarowego (...);

- naruszenie art. 5 k.c. w zw. z art. 23 k.c. poprzez przyznanie ochrony działaniom powodów, które stoją w sprzeczności z zasadą swobody działalności gospodarczej oraz społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa ochrony dobra osobistego w postaci nazwiska, przez całkowite zakazanie pozwanej używania nazwiska (...) w sytuacji, gdy powodowie pozostają współnikami pozwanej, a ta w chwili wyrokowania nie posługuje się nazwiskiem (...) i usunęła je ze swojej firmy oraz nie wykazano żadnych negatywnych dla powodów skutków posługiwania się przez pozwaną nazwiskiem (...), a powodowie wykorzystują swe uprawnienie do ochrony dobra osobistego wyłącznie w celu uporczywego destabilizowania funkcjonowania pozwanej i angażowania jej w kolejne procesy sądowe.

W konkluzji pozwana domagała się zmiany zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa i zasądzenia kosztów procesu za obie instancje.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności zauważyć trzeba, że konstrukcja apelacji pozostaje w sprzeczności z przepisem art. 368 § 1 k.p.c. Powołany przepis w punktach 2 i 3 wyróżnia dwa odrębne elementy apelacji, a to zwięzłe przedstawienie zarzutów oraz uzasadnienie zarzutów. Tymczasem zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. został w apelacji przedstawiony na ponad 7 stronach, szeroko rozbudowany i połączony z wywodem uzasadniającym jego postawienie w odniesieniu do poszczególnych dowodów i elementów stanu faktycznego, gdy tymczasem uzasadnienie wszystkich zarzutów naruszenia prawa procesowego obejmuje niespełna 4 strony tekstu i jest bardzo lakoniczne w porównaniu do przedstawienia zarzutu, które stosownie do art. 368 § 1 pkt 2 k.p.c. powinno być zwięzłe. Jakkolwiek taka konstrukcja apelacji uchybia powołanemu przepisowi, to uchybienie to nie powodowało niemożności rozpoznania apelacji.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i wynikającego z tego naruszenia błędu w ustaleniach faktycznych, niezmiernie szeroko rozbudowany, w sposób praktycznie uniemożliwiający jego zwięzłe zreferowanie, odniesiony został do szeregu faktów nie mających żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, a w istocie zmierza do uzyskania ustaleń zgodnych z twierdzeniami pozwanej w odniesieniu co całości konfliktu, w jakim pozostaje ona z powodami. Tymczasem fakty, które nie mają znaczenia dla kwestii decydujących o udzieleniu dobru osobistemu powodów w postaci ich nazwiska ochrony polegającej na zakazach i nakazach określonych zaskarżonym wyrokiem lub odmowie takiej ochrony, zostają przez Sąd Apelacyjny pominięte, a podniesione zarzuty dotyczące ustaleń w tym przedmiocie nie staną się przedmiotem rozważań Sądu Apelacyjnego. Stąd swe rozważania dotyczące ustaleń faktycznych Sąd Apelacyjny ogranicza do następujących faktów: pozostawania przez powodów współnikami pozwanej spółki, posługiwania się przez nią w firmie i znaku słowno-graficznym za zgodą powodów nazwiskiem (...), a następnie podjęcia w dniu 4 grudnia 2013 r. przez Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników uchwały o zmianie firmy spółki na "Biuro (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością", wezwania przez powoda pismem z dnia 13 marca 2014 r. pozwanej spółki o zaniechanie posługiwania się jego nazwiskiem i odpowiedzi pozwanej spółki zawierającej informację, że tym nazwiskiem nie zamierza się posługiwać, pozostawania do początków kwietnia 2014 r. na ścianie budynku, w którym mieściła się siedziba pozwanej spółki logo zawierającego element słowny (...), użycia w czerwcu 2014 r. w dwóch projektach wykonanych przez pozwaną spółkę, a będących realizacją umów z lipca 2012 r. i z września 2013 r. poprzedniej firmy spółki i logo z elementem słownym (...), posiadania przez pozwaną spółkę strony domeny internetowej (...) i używania na stronie internetowej pod tym adresem dawnej firmy spółki, bez informacji o jej zmianie. W tym zakresie Sąd Apelacyjny akceptuje ustalenia sądu I instancji i przyjmuje je za własne, zauważając jednocześnie, że żaden z tych faktów nie był przez którąkolwiek ze stron kwestionowany ani przed sądem I instancji, ani w apelacji.

Nadto Sąd Apelacyjny ustalenia powyższe uzupełnia ustaleniem, że obecnie pozwana spółka nie używa spornego znaku słowno-graficznego zawierającego wyrazy (...), ale używa nowego znaku w kolorze grafitowo-pomarańczowym, zawierającego litery (...). Ustalenie takie znajduje podstawę w zeznaniach świadka T. B. (k. 491), a nadto faktowi temu nie zaprzeczyli powodowie i nie wskazali na jakikolwiek przypadek, poza objętymi wyżej przedstawionymi ustaleniami, użycia przez pozwaną spółkę po zmianie jej firmy poprzedniego znaku słowno-graficznego. Sąd Apelacyjny przyjmuje też, że pod adresem (...) nadal znajduje się strona internetowa o takiej samej treści, jak miało to

miejsce w czerwcu, lipcu i sierpniu 2014 r., określająca pozwaną spółkę jako Biuro (...) Sp. z o.o.", zawierająca ostatnią aktualizację informującą o zmianie siedziby spółki w 2012 r., a następnie już nieaktualizowana. Strona pozwana nie twierdziła, aby stroną tę usunęła lub zaktualizowała na niej firmę spółki, a jedynie twierdziła, że strona ta od pewnego czasu nie jest przez nią używana. Pozwala to przyjąć, że stan wskazany przez powodów nie uległ zmianie. Nadto strona ta jest powszechnie dostępna i jeszcze w dniu rozprawy apelacyjnej wyglądała tak samo, jak pokazuje to wydruk na k. 52, co pozwala przyjąć ten fakt jako powszechnie znany (art. 228 § 1 k.p.c.). Sąd Apelacyjny zwraca też uwagę, że powodowie nie wskazali na żaden, poza objętymi powyższymi ustaleniami, fakt użycia przez pozwaną nazwiska (...) spółkę po zmianie firmy uchwałą z grudnia 2013 r., poza korespondencją kierowaną do powodów i pismami składanymi w toczących się między stronami sporach. Powód, przesłuchiwany podczas posiedzenia, na którym doszło do zamknięcia rozprawy, zeznał jedynie, że podejrzewa, że jego nazwisko nadal jest przez pozwaną używane, nie podaje jednak żadnych faktów podejrzenia takie uzasadniających (k. 492), natomiast powódka twierdzi, że pozwana nadal chce używać ich nazwiska, o czym, jej zdaniem świadczy zabranie powodom telefonów komórkowych oraz używanie stron i maili z ich nazwiskiem (k. 493).

Pozbawione jakiegokolwiek znaczenia dla rozstrzygnięcia są zarzuty naruszenia art. 233 § 1 w zw. z art. 232 k.p.c. oraz art. 328 § 2 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c., jako nieodnoszące się do wyżej wskazanych faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Zasadnym jest natomiast zarzut naruszenia art. 316 § 1 k.p.c. Stosownie do powołanego przepisu sąd wydaje wyrok biorąc za jego podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Zatem obowiązkiem sądu było uwzględnienie wynikających z powyższych ustaleń okoliczności dotyczących nieużywania przez pozwaną spółkę nazwiska (...) poza przypadkami wyżej wskazanymi, w szczególności okoliczności, że w dacie zamknięcia rozprawy pozwana spółka używała tego nazwiska jedynie na swej stronie internetowej.

Podnosząc zarzuty naruszenia prawa materialnego strona pozwana trafnie kwestionuje bezwzględny zakaz używania przez nią nazwiska (...) w treści dokumentów generowanych w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej. Nazwisko stanowi dobro osobiste człowieka (art. 23 k.c.), jednak posługiwanie się nim przez inną osobę dobra tego nie narusza, jeżeli nazwisko to ma pełnić jedynie funkcję identyfikacyjną. Zatem nigdy nie stanowi takiego naruszenia użycie nazwiska dla identyfikacji danej osoby, tak w korespondencji do niej kierowanej, jak i w korespondencji kierowanej do innych osób, a dotyczącej osoby dane nazwisko noszącej. Niewątpliwie identyfikacja taka może się okazać konieczna także w dokumentach generowanych w związku z prowadzona przez pozwaną działalnością gospodarczą, tak z racji pozostawania powodów współnikami pozwanej spółki, jak też w związku z ich wcześniejszą działalnością w pozwanej spółce. Użycia nazwiska powodów w tym celu nie sposób zakazać, gdyż byłoby to tożsame z zakazem kierowania do powodów jakiegokolwiek korespondencji przez pozwaną, jak też odnoszenia się w jakimkolwiek kontakcie do osób powodów w korespondencji kierowanej do innych osób i organów.

Do chwili zmiany firmy pozwanej uchwałą z współników z 4 grudnia 2013 r. pozwana posługiwała się nazwiskiem powodów w swej firmie oraz znaku słowno-graficznym tzw. „logo” zgodnie z prawem. Niespornym między stronami było, że pozwana posiadała zgodę powoda na używanie jego nazwiska w firmie spółki, powód był zresztą współzałożycielem tej spółki, a spółka od chwili jej powstania działała pod firmą z użyciem jego nazwiska. W konsekwencji zastosowanie znajdował przepis art. 43<sup>5</sup> § 3 k.c., czyniący użycie tego nazwiska w firmie zgodnym z prawem. Użycie nazwiska (...) w logo pozwanej spółki uznać trzeba za zgodne z prawem, skoro element słowny tego znaku graficznego stanowił wyróżniający element firmy pozwanej. Nadto używanie nazwiska (...) w logo niewątpliwie miało miejsce za zgodą powoda, skoro przypisuje on sobie autorstwo tego znaku.

W tym miejscu zauważyć trzeba, że zarzut naruszenia art. 43<sup>5</sup> § 3 k.c. jest nietrafny. Wbrew temu zarzutowi nie jest istotnym, czy powodowie powoływali ten przepis jako podstawę swych roszczeń. Stosownie do art. 187 § 1 k.p.c. powód jest zobowiązany wskazać jedynie podstawę faktyczną swego roszczenia, a nie podstawę prawną. Jednak, co istotniejsze, powołany przepis czyni zgodnym z prawem użycie nazwiska w firmie. Stąd, skoro z mocy art. 24 § 1 k.c. ochronie podlega jedynie bezprawne naruszenie czyjegoś dobra osobistego, a zarzucane naruszenie miało nastąpić przez użycie nazwiska w firmie, przepis ten musiał stać się przedmiotem rozważań sądu dla dokonania oceny, czy naruszenie miało charakter bezprawny. Wbrew pogładowi sądu I instancji samo zmarginalizowanie w spółce roli

osoby, której nazwisko w firmie figuruje, nie zrywa związku tej osoby z przedsiębiorcą upoważniającego do użycia nazwiska w firmie, skoro powołany przepis mówi o związku z powstaniem lub działalnością przedsiębiorcy. Nie musi to być zatem związek aktualny, ale może on mieć charakter przeszły. Kwestia ta mogłaby mieć znaczenie dla oceny skuteczności cofnięcia przez taką osobę zgody na użycie jej nazwiska w firmie. W rozpoznawanej sprawie ocena taka jest zbędna, skoro współnicy pozwanej podjęli uchwałę o zmianie firmy. Niewątpliwie po zmianie firmy, posługiwanie się cudzym nazwiskiem dla określenia przedsiębiorcy, nie stanowiącym elementu aktualnej firmy, jest bezprawne. Stosownie do art. 43<sup>2</sup> § 1 k.c. przedsiębiorca działa pod firmą, przy czym w odniesieniu do osoby prawnej nazwisko może stanowić element jej firm wyłącznie w wyniku realizacji dyspozycji art. 43<sup>5</sup> § 3 k.c. Tymczasem nazwisko stanowi dobro osobiste prawem chronione już samo w sobie (art. 23 k.c.) – poza jego użyciem do identyfikacji osoby – i, wbrew zarzutom apelacji, dla zakazania osobie trzeciej posługiwania się tym nazwiskiem nie jest konieczne wykazywanie jakiego rodzaju dolegliwość spotkała uprawnionego w związku z bezprawnym użyciem jego nazwiska. Z drugiej jednak strony nie można odmówić przedsiębiorcy uprawnienia do odwoływania się do poprzednio używanej firmy, o ile informuje on, że firma ta jest już nieaktualna. W ten sposób następuje identyfikacja tożsamości przedsiębiorcy używającego nowej firmy z przedsiębiorcą posługującym się w przeszłości inną firmą.

Wywód powyższy wskazuje, że posługiwanie się przez pozwaną na jej stronie internetowej poprzednią, już nieaktualną firmą, zawierającą nazwisko powodów, bez zaznaczenia, że jest to firma poprzednia i bez wskazania aktualnej firmy, jest bezprawne i narusza dobro osobiste powodów, jakim jest ich nazwisko. Odmienne przedstawia się natomiast ocena użycia nazwiska (...) w domenie internetowej. Adres (...)w chwili jego utworzenia odpowiadał nazwie firmy pozwanej spółki. Brak podstaw do przyjęcia, że zmiana firmy obliguje do zmiany adresu internetowego na odpowiadający nowej nazwie firmy. Zmiana adresu internetowego może dla przedsiębiorcy wiązać się z trudnościami w komunikacji z jego kontrahentami, czy to aktualnymi, czy też potencjalnymi, a zatem nie sposób stawiać takiego wymagania.

Powyższy wywód wskazuje na zasadność ochrony udzielonej w punkcie II zaskarżonego wyroku oraz bezzasadność nałożonego w punkcie I.1 zaskarżonego wyroku posługiwania się nazwiskiem (...) w adresie internetowym. W kontekście pozostałych zarzutów apelacji dość zaznaczyć, że nie sposób znaleźć jakiegokolwiek racjonalnego argumentu przemawiającego za twierdzeniem, że zakaz posługiwania się przez pozwaną, na jej stronie internetowej, nieaktualną już firmą godzi w swobodę prowadzenia działalności gospodarczej bądź że żądanie orzeczenia takiego zakazu przez osobę noszącą nazwisko w firmie tej widniejące miałyby stanowić nadużycie prawa.

Przepis art. 24 § 1 k.c. wskazując na środki ochrony dóbr osobistych przewiduje żądanie zaniechania działania w wypadku zagrożenia dobra osobistego cudzym działaniem oraz żądanie dopełnienia czynności potrzebnych do usunięcia naruszenia już dokonanego. Tożsame z nakazaniem zaniechania określonego działania jest zakazanie tego działania. Stąd żądanie pozwu, którym powodowie domagali się zakazania używania ich nazwiska jest w istocie żądaniem zaniechania tego używania przez pozwaną. W konsekwencji dla uwzględnienia tego żądania koniecznym było wykazanie przez powodów, że istnieje zagrożenie, iż ich nazwisko nadal będzie przez pozwaną używane, względnie że istnieje trwały stan używania ich nazwiska przez pozwaną. Taki trwały stan niewątpliwie istnieje na stronie internetowej pozwanej oraz w jej domenie internetowej, co było już przedmiotem wyżej przedstawionych rozważań. Poza tymi przypadkami powodowie odwołują się do zdarzeń przeszłych, które miały miejsce przed wniesieniem pozwu i nie wskazują na żadne fakty realnie uzasadniające obawę, że zagrożenie takich działań nadal istnieje. Użycie poprzedniej firmy pozwanej w realizowanych przez nią pracach dotyczyło jedynie dwóch projektów będących wynikiem realizacji umów zawieranych jeszcze pod poprzednią firmą, zaś powodowie nawet nie twierdzili, że są realizowane jakieś dalsze projekty, będące wynikiem umów zawartych przed dniem 4 grudnia 2013 r. bądź też że pozwana używała dawnej firmy przy realizacji projektów będących wynikiem umów później zawieranych. Od pierwszych dni kwietnia 2014 roku pozwana spółka nie używa poprzedniego logo, zawierającego nazwisko (...) i twierdzi, że jego dalszym używaniem nie jest zainteresowana. Co więcej, obecnie używa innego logo, nie zawierającego nazwiska powodów. Wprawdzie pozwana spółka kwestionuje prawo powodów do używania dotychczasowego logo, ale z samego tego faktu nie można wysnuć wniosku, że ma zamiar nadal tego logo używać. W sytuacji gdy powodowie prowadzą działalność konkurencyjną, a między stronami istnieje konflikt przejawiający się w licznych sporach,

zakwestionowanie prawa do logo nie musi wiązać się z zamiarem dalszego używania tego logo przez pozwaną spółkę, ale może być przejawem sporu na tle działalności konkurencyjnej. Samo subiektywne przeświadczenie powoda, że pozwana może nadal używać jego nazwiska, nie jest wystarczające dla stwierdzenia istnienia zagrożenia, które musi mieć charakter obiektywny. Trudno też w racjonalny sposób wiązać takie zagrożenie z odebraniem powodowi przez pozwaną telefonów komórkowych i adresów e-mailowych, o czym mówiła powódka.

Niewykazanie obiektywnie istniejącego zagrożenia naruszeniami dobra osobistego w przyszłości w świetle przepisu art. 24 § 1 zd. 1 k.c. stanowi wystarczającą podstawę do oddalenia żądania polegającego na zakazie. Tym samym powództwo w pozostałym zakresie okazało się bezzasadne, a ustosunkowanie się do pozostałych zarzutów apelacji zbędne.

Z powyższych przyczyn, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmieniono zaskarżony wyrok w punkcie I oddalając powództwo co do roszczeń tym punktem objętych, a na podstawie art. 385 k.p.c. oddalono apelację w części dotyczącej punktu II zaskarżonego wyroku. Wobec częściowego uwzględnienia powództwa zmieniono zawarte w punkcie III zaskarżonego wyroku orzeczenie o kosztach procesu, znosząc je na podstawie art. 100 k.p.c.

Wobec częściowego uwzględnienia apelacji sąd II instancji na podstawie art. 100 k.p.c. rozdzielił między stronami koszty postępowania apelacyjnego, zasądając od powodów na rzecz pozwanej zwrot połowy opłaty od apelacji, a znosząc wzajemnie koszty zastępstwa procesowego.

SSA Sławomir Jamróg SSA Andrzej Struzik SSA Paweł Rygiel